



Sygn. akt IV CSK 390/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W.
przeciwko A.(...) Spółce z o.o. w S. i Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo -
Kredytowej w S.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 stycznia 2008 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2006 r. oddalił roszczenie
powodowej Spółdzielni o ustalenie, że pozwana „A.(...)” spółka z o.o. nie jest członkiem
Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w S., określanej dalej jako

„Kasa Krajowa”. Przyczyną oddalenia powództwa był w pierwszym rzędzie brak interesu powódki, jako członka pozwanej Kasy, w zgłoszeniu żądania, że inny podmiot nie może być członkiem tejże Kasy Krajowej. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego - wbrew zapatrywaniu powódki - nie ma podstaw do wyprowadzenia wniosku, że z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2, ze zm.) – dalej „uskok”, tj. z dniem 5 lutego 1996 r. ustał z mocy tej ustawy stosunek członkostwa pozwanej „A.(...)” w Krajowej Kasie.

Apelacja powódki od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2007 r. Sąd ten wprawdzie nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego co do braku interesu prawnego powódki w zgłoszeniu roszczenia o ustalenie, jednakże uznał, że jest ono nieusprawiedliwione merytorycznie i słusznie zostało oddalone przez Sąd I – ej Instancji. Sąd Apelacyjny odwołał się do stanowiska prawnego zajętego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III CZP 67/06 (OSNC 2007, nr 6, poz. 89), w której stwierdzono, że z chwilą wejścia w życie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo kredytowych, osoby prawne niebędące spółdzielczymi kasami oszczędnościowo – kredytowymi nie utraciły z mocy prawa członkostwa w Kasie Krajowej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zakwestionowała skargą kasacyjną powódka. Zarzuciła naruszenie art. 33 ust. 1 i art. 48 ust. 3 uskok, art. L przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, art. 3 k.c., art. 32 Konstytucji oraz art. 328 § 2 k.p.c. Na tych podstawach wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowa trudność prawna w sprawie bierze się stąd, że ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, wprowadzając w art. 33 ust. 1 zasadę wyłączności członkostwa w Krajowej Kasie kas oszczędnościowo – kredytowych, nie przesądziła wprost, co się dzieje z dotychczasowym członkostwem w Krajowej Kasie podmiotów nie będących kasami - takimi jak pozwana spółka „A.(...)”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak w tej ustawie przepisów intertemporalnych sprawia, że nie można uznać, iż podmioty te utraciły dotychczasowe członkostwo w Kasie Krajowej, ponieważ oznaczałoby to, że w tej kwestii ustawa działa wstecz, a takie stanowisko nie znajduje uzasadnienia prawnego, gdyż nie wynika ono ani z treści tej ustawy, ani z jej celu. Wręcz przeciwnie, z treści art.

48 ust. 3 uskok, który stanowi, że działająca w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa staje się Kasą Krajową w rozumieniu niniejszej ustawy, należy, zdaniem Sądu, wyprowadzić wniosek o kontynuacji członkostwa w tej Kasie dotychczasowych jej członków. Wreszcie - argumentuje Sąd - skoro stosownie do art. 33 ust. 2 uskok Kasa Krajowa jest spółdzielnią osób prawnych, do której - w zakresie nieuregulowanym tą ustawą - stosuje się przepisy prawa spółdzielczego, stwierdzić należy, iż do ustania członkostwa w Kasie Krajowej będą mieć zastosowanie przesłanki ustanowione w prawie spółdzielczym, a to prawo nie przewiduje utraty członkostwa *ex lege*, co ostatecznie przesądza o bezpodstawności roszczenia powódki.

Trzeba zgodzić się z krytyką zawartą w skardze kasacyjnej, że to stanowisko Sądu nie uwzględnia dostatecznie treści art. 33 ust. 1 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, celu uchwalenia tej ustawy ani konsekwencji systemowych przyjęcia poglądu, iż członkami Kasy Krajowej mogą być nadal podmioty nie będące kasami.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań musi być brzmienie art. 33 ust. 1 zdanie drugie ustawy, który stanowi, że członkami Kasy Krajowej są wyłącznie kasy. Kategoryczność tego sformułowania pozwala na wyprowadzenie z jego treści nie tylko normy pozytywnej, że członkami Kasy Krajowej są kasy, ale także normy negatywnej, iż członkami nie mogą być, poza kasami, inne podmioty. Jakiegokolwiek wątpliwości w tym względzie usuwa prześledzenie procesu legislacyjnego dotyczącego tej ustawy. Według pierwotnego projektu art. 34 ust. 2, stanowiący odpowiednik uchwalonego art. 33 ust. 1 zd. drugie, miał mieć następujące brzmienie: „Członkami Kasy Krajowej są wyłącznie kasy oraz podmioty zależne i podmioty powiązane z Kasą Krajową w rozumieniu odrębnych przepisów”. W aktach sprawy znajduje się ksero biuletynu nr 1888/II z dnia 14 września 1995 r., zawierającego treść dyskusji poselskiej w Komisji Sejmowej Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Komisji Ustawodawczej nad tym projektem, w której podnoszono m.in. argumenty, że pozostawienie członkostwa w Kasie Krajowej innym, poza kasami, podmiotów, może doprowadzić do zdominowania przez nie działalności Kasy Krajowej i do powstania w niej niejasnych powiązań interesów oraz, że charakter prawny i struktura tych innych podmiotów zupełnie nie przystają do charakteru i struktury prawnej kas. W rezultacie ostatecznie zwyciężył pogląd, że członkami Kasy Krajowej mogą być wyłącznie kasy i w takim kształcie został uchwalony art. 33 ust. 1 uskok. Wprawdzie, jak przyjmuje się powszechnie, intencje czy wola ustawodawcy nie

mogą przesądzać o treści normy prawnej wyinterpretowanej z uchwalonego przepisu, to jednakże w procesie wykładni nie powinno się od nich abstrahować. Szczególnie zaś w tym wypadku są one pomocne w ustaleniu właściwej i sensownej normy prawnej. Wbrew przy tym zastrzeżeniom Sądu, poglądowni, iż członkami Kasy Krajowej nie mogą być obecnie inne, poza kasami, podmioty, nie sprzeciwia się treść art. 48 ust. 3 uskok, zgodnie z którym działająca w dniu wejścia w życie ustawy Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa staje się Kasą Krajową w rozumieniu niniejszej ustawy. W przepisie tym chodziło bowiem o zapewnienie ciągłości instytucjonalnego działania Kasy, a nie o niezmiennność składu jej członków, gdyż sformułowanie „w rozumieniu niniejszej ustawy” trzeba pojmować przy uwzględnieniu wprowadzonych przez tę ustawę zmian strukturalnych, na skutek których Kasa Krajowa może zrzeszać tylko spółdzielcze kasy oszczędnościowo – kredytowe, a nie inne podmioty, stając się w ten sposób swoistą „Kasą kas”. Za prezentowanym tu poglądem przemawiają, oprócz argumentów wykładni gramatycznej i historycznej, także ważne względy celowościowe i systemowe. Należy bowiem zgodzić się z powódką, że analiza zawartych w ustawie uregulowań dotyczących stosunków pomiędzy Kasą Krajową a jej członkami prowadzi do wniosku, że znaczna część tych relacji nie może wchodzić w grę wobec ewentualnych członków nie będących spółdzielczymi kasami oszczędnościowo – kredytowymi. I tak, Kasa Krajowa nie może świadczyć na rzecz podmiotów nie będących kasami m.in. następujących usług: reprezentowania interesów przed organami administracji państwowej i organami samorządu terytorialnego, wyrażania opinii o projektach aktów prawnych dotyczących tych podmiotów, zapewnienia im doradztwa prawnego, organizacyjnego i finansowego, organizowania szkoleń i prowadzenia działalności wydawniczej związanej z ich działalnością, czy opracowywania jednolitych procedur świadczenia usług i prowadzenia dokumentacji oraz systemów informacyjnych. Jest bowiem rzeczą jasną, że te działania mogą być wykonywane w stosunku do kas, a nie na przykład wobec pozwanej spółki. Tylko w stosunku do kas możliwa jest też realizacja podstawowego celu działalności Kasy Krajowej, sformułowanego w art. 34 uskok, którym jest zapewnienie stabilności kas oraz sprawowania nadzoru nad kasami dla zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych w nich oszczędności oraz zgodności działania kas z przepisami ustawy, co, jak się wskazuje w doktrynie, stanowi odpowiednik uprawnienia, przysługującego Komisji Nadzoru Bankowego (obecnie Finansowego) w stosunku do banków. Wypełnienie tej funkcji kontrolnej Kasy Krajowej nie byłoby z kolei możliwe bez przeprowadzania lustracji, o której jest mowa w art. 31

ust. 3 ustawy, a która nie wchodzi w grę w stosunku do podmiotów nie będących kasami. Kasa nie może też, rzecz jasna, stosować też względem takich podmiotów sankcji przewidzianych w art. 42 uskok. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku stwierdzenia rażącego lub uporczywego naruszania przepisów prawa, Kasa Krajowa może zawiesić działalność kasy ustanawiając jednocześnie zarządcę komisarycznego. Jeszcze bardziej wyraziście widać to nieprzystosowanie organizacyjne i strukturalne takich podmiotów, jeśli chodzi o obowiązki członka wobec Kasy Krajowej. Z opracowanego przez stronę powodową zestawienia wynika, że na 18 różnego rodzaju obowiązków z tytułu członkostwa w Kasie Krajowej tylko cztery mogłyby być wyegzekwowane od podmiotu nie będącego spółdzielczą kasą oszczędnościowo – kredytową. Jest to poważny argument z zakresu działalności merytorycznej, przemawiający przeciwko dopuszczalności członkostwa takich podmiotów w Kasie. Nie można bowiem zaakceptować istnienia statusu członków kasy dwóch kategorii o tak drastycznie zróżnicowanych zakresach praw i obowiązków, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadami prawa spółdzielczego, do których odwołuje się ustawa o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, a także z proklamowaną w art. 32 Konstytucji zasadą równości wobec prawa. Potwierdza to tylko stanowisko, że w obowiązującym stanie prawnym pozwana spółka „A.(...)” nie może być członkiem Kasy Krajowej.

Pozostaje ustosunkować się do argumentu Sądu, iż uznanie poglądu, że z momentem wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych podmioty nie będące kasami utraciły członkostwo w Kasie Krajowej, oznaczałoby wsteczne działanie tej ustawy, na co nie ma uzasadnienia prawnego. Jest to argument nietrafny. Przecież utrata członkostwa przez pozwaną spółkę w Kasie Krajowej na podstawie ustawy nowej z dnia 14 grudnia 1995 r. następuje z chwilą wejścia tej ustawy w życie. Do tej daty nie narusza to ani statusu członkowskiego ani treści uprawnień członkowskich przysługujących spółce na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy. W doktrynie podkreśla się trafnie, że wprowadzie zgodnie z art. 33 ust. 2 uskok Kasa Krajowa jest spółdzielnią osób prawnych, ale z uwagi na przewidziane w ustawie zadania, jest to spółdzielnia szczególna, nie mająca wielu cech właściwych spółdzielniom. Wystarczy wskazać, że nie mają do niej zastosowania tak fundamentalne zasady spółdzielczości jak zasada o dobrowolnym członkostwie, gdyż kasy mają ustawowy obowiązek zrzeszania się w niej, nie obowiązuje zasada równości głosów członków, a także swoboda w dostępności członkostwa (członkami mogą być tylko kasy - ma więc charakter elitarny). Jest rzeczą

zrozumiałą, że dokonując w nowej ustawie tak gruntownych zmian systemowo – organizacyjnych w zakresie działania Kasy Krajowej, ustawodawca mógł, z chwilą wejścia w życie tej ustawy, dokonać zmian w dotychczasowej strukturze członków tej Kasy. W przeciwnym razie, gdyby przyjąć, że inne podmioty pozostają nadal jej członkami, i to *infinitem*, nie mógłby osiągnąć zamierzonego celu, iż ma to być „Kasa kas”. Dlatego nie może tu być mowy o retrospektywnym jej działaniu, lecz o skutkach prawnych, następujących z chwilą wejścia jej w życie. Wreszcie, tak jak prawo spółdzielcze reguluje przypadki, w których następuje utrata członkostwa spółdzielni, nie ma przeszkód do tego, aby ustawodawca w innej ustawie przewidział dodatkowo wyjątkową przyczynę utraty członkostwa *ex lege* w tak specyficznej spółdzielni, jaką jest Kasa Krajowa, co uczynił w ustawie z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych. Tym samym odpada też argument Sądu, że ponieważ prawo spółdzielcze, do którego odwołuje się ta ustawa, nie przewiduje takiego sposobu ustania członkostwa w spółdzielni, to pozwanej spółce przysługuje nadal członkostwo w Kasie Krajowej. Należy bowiem uznać, że jest kwestią suwerennej decyzji ustawodawcy uregulowanie tej kwestii odmiennie w ustawie szczególnej, a niewątpliwie ustawa z 14 grudnia 1995 r. stanowi *lex specialis* w stosunku do prawa spółdzielczego.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, zgodnej z treścią § 4 statutu Kasy Krajowej, iż pod rządem obowiązującej ustawy członkami Kasy Krajowej mogą być działające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej spółdzielcze kasy oszczędnościowo – kredytowe. Tym samym członkostwo to nie przysługuje pozwanej Spółce. Zaskarżony wyrok, wychodzący z odmiennych założeń prawnych, nie mógł się więc ostać, co skutkowało jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).